

Sygn. akt: I ACa 973/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Cesarz (spr.)
Sędziowie:	SA Lilla Mateuszczyk SA Tomasz Szabelski
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

przeciwko **(...) Publicznemu Szpitalowi (...) w K. (...) Centrum (...) (...) w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 21 marca 2013 r. sygn. akt X GC 858/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Publicznego Szpitala (...) w K. (...) w K. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 973/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 21 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego (...) Publicznego Szpitala (...) w K. (...) Centrum (...) (...) w K. na rzecz powoda (...) S.A. w Ł. kwotę 90.816,18 zł z odsetkami ustawowymi od 24 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.158 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Przedmiotem działalności powodowej spółki jest m.in. pozostała finansowa działalność usługowa, gdzie indziej niesklasyfikowana, z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszy emerytalnych. Celem działania pozwanego jest udzielanie świadczeń zdrowotnych i promocja zdrowia w powiązaniu z realizacją zadań dydaktycznych i badawczych dla potrzeb (...) Akademii Medycznej w K..

21 grudnia 2010 r. pozwany zawarł z (...) S.A. z/s w S. umowę, mocą której spółka (...) zobowiązała się do dostawy leków dla pozwanego. W umowie zastrzeżono, że spółka (...) nie może dokonać cesji wierzytelności wynikającej z umowy, ani ustanowić na nich zastawów lub zawierać co do tych wierzytelności umów gwarancyjnych w trybie k.c. w tym w szczególności umów poręczenia bez uprzedniej zgody pozwanego wyrażonej na piśmie pod rygorem nieważności. Podobna umowa została zawarta pomiędzy pozwanym a spółką (...) 8 kwietnia 2011 r.

Następnie 28 kwietnia 2011 r. spółka (...) zawarła z powodem umowę o współpracy w zakresie zarządzania płynnością, na mocy której powód poręczył istniejące i niewymagalne zobowiązania oraz przyszłe zobowiązania podmiotów określonych w załączniku nr 1 do umowy, w tym pozwanego, do łącznej kwoty 17.412.000 zł. Poręczenie obejmowało należności główne wraz z odsetkami. Powodowi za poręczenie należała się prowizja.

W trakcie współpracy pomiędzy spółką (...) a pozwanym, spółka ta w okresie od 27 października 2011 r. do 23 stycznia 2012 r. wystawiła faktury VAT z tytułu dostarczania leków, za które to zobowiązania pozwanego poręczył powód i po potrąceniu prowizji zapłacił spółce (...) 29 lutego 2012 r. kwotę 22.795,63 zł, 28 marca 2012 r. kwotę 46.692,34 zł i 26 kwietnia 2012 r. kwotę 13.454,25 zł. O dokonanej zapłacie powód powiadomił pozwanego. Spółka (...) potwierdziła dokonanie zapłaty należności przez powoda.

24 marca 2010 r. pozwany zawarł z (...) spółką z o.o. z/s w M. umowę, mocą której spółka (...) zobowiązała się do dostaw materiałów eksploatacyjnych do urządzeń medycznych dla pozwanego. W umowie zastrzeżono, że spółka (...) nie może dokonać cesji wierzytelności wynikającej z umowy, ani ustanowić na nich zastawów lub zawierać co do tych wierzytelności umów gwarancyjnych w trybie k.c. w tym w szczególności umów poręczenia bez uprzedniej zgody pozwanego wyrażonej na piśmie pod rygorem nieważności. Podobną umowę te same strony zawarły 14 lutego 2011 r.

22 lutego 2011 r. spółka (...) zawarła z powodem umowę o współpracy w zakresie zarządzania płynnością, na mocy której powód poręczył istniejące i niewymagalne zobowiązania oraz przyszłe zobowiązania podmiotów określonych w załączniku nr 1 do umowy, w tym pozwanego, do łącznej kwoty 900.000 zł. Poręczenie obejmowało należności główne wraz z odsetkami. Powodowi za poręczenie należała się prowizja. Aneks nr (...) do tej umowy zwiększono kwotę, do której dokonano poręczenia do 2.200.000 zł.

W trakcie współpracy pomiędzy spółką (...) a pozwanym, spółka ta w okresie od 8 do 22 marca 2012 r. wystawiła faktury VAT z tytułu dostarczenia materiałów, za które to zobowiązania pozwanego poręczył powód i zapłacił spółce po potrąceniu prowizji 7 maja 2012 r. kwotę 1.598,78 zł. O dokonanej zapłacie powód powiadomił pozwanego.

W związku z tym, że pozwany po terminie płatności, tj. dopiero 21 sierpnia 2012 r. uregulował wobec powoda zaległości z tytułu zapłaconych przez niego faktur, powód wystawił pozwanemu notę odsetkową z wyliczeniem należnych odsetek.

Powód uregulował także kolejne należności pozwanego wobec spółki (...) z tytułu wystawionych faktur VAT za dostarczone materiały, uiszczając z tego tytułu po potrąceniu prowizji 6 czerwca 2012 r. kwotę 8.577,58 zł. O dokonanej zapłacie należności powód powiadomił pozwanego.

W związku z tym, że pozwany po terminie płatności, tj. dopiero 21 sierpnia 2012 r. uregulował wobec powoda zaległości z tytułu zapłaconych przez niego faktur, powód wystawił pozwanemu notę odsetkową z wyliczeniem należnych odsetek.

Pismami z 13 kwietnia, 28 maja i 8 sierpnia 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty należności dochodzonych pozwem.

Wyliczone przez powoda odsetki ustawowe od należności głównych od spółek (...) na dzień 23 września 2012 r. wynosiły odpowiednio 7.520,18 i 353,78 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne.

Wskazał, iż zgodnie z treścią art. 878 § 1 k.c. można poręczyć dług przyszły do wysokości z góry oznaczonej. Celem przepisu art. 878 § 1 k.c. w zakresie ścisłego oznaczenia górnej granicy odpowiedzialności poręczyciela jest jego ochrona, przed nadmiernym ryzykiem. Jeżeli poręczyciel odpowiada za dług przyszły do wysokości z góry oznaczonej (art. 878 § 1 k.c.), to kwota ta obejmuje również należności uboczne (odsetki, koszty itp.), ale tylko w granicach ustalonego pułapu odpowiedzialności. Wyjaśnił, że poręczenie za cudzy dług jest czynnością prawną, która zgodnie z treścią art. 876 k.c. rodzi po stronie poręczyciela powinność spełnienia określonego świadczenia tylko w razie gdy nie spełni go osoba trzecia (dłużnik główny). Istotą poręczenia jest zatem inaczej niż w typowych stosunkach zobowiązaniowych, nie tyle sama powinność świadczenia, lecz gwarancja, że poręczyciel wykona zobowiązanie, gdyby dłużnik go nie wykonał. Stronami umowy poręczenia jest wierzyciel i poręczyciel, a nie dłużnik (art. 886 k.c.). Do skuteczności poręczenia nie jest wymagana zgoda czy choćby wiedza dłużnika.

Sąd Okręgowy podniósł, że w niniejszej sprawie powód na podstawie umów zawartych ze spółkami (...) zobowiązał się także spłacić zobowiązania pozwanego. Wysokość limitu poręczenia przez powoda zobowiązań pozwanego była wskazana w umowach.

Sąd I instancji nie podzielił zarzutu pozwanego odnośnie pozorności zawartych umów poręczenia. Zdaniem pozwanego zawarte umowy poręczenia miały wyłącznie na celu obejście ustawowego ograniczenia zbywalności wierzytelności samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Zgodnie z brzmieniem art. 53 ust. 6 nieobowiązującej już ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm.), która ma zastosowanie w rozpoznawanym przypadku, czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela, w przypadku zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot, który utworzył zakład. Podmiot, który utworzył zakład, wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Podobne rozwiązanie zawiera art. 54 ust. 5 i 6 obowiązującej od 1 lipca 2011 r. ustawy o działalności leczniczej (Dz. U. z 2011 r., nr 112, poz. 654 ze zm.) - czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej dla swej ważności wymaga wyrażenia zgody przez podmiot tworzący.

A contrario Sąd I instancji uznał, że brak wyrażenia zgody przez organ tworzący skutkuje nieważnością dokonanej czynności. Podkreślił przy tym, iż wymóg uzyskania zgody organu założycielskiego dotyczył i dotyczy „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela w przypadku zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej”.

W ocenie Sądu Okręgowego umowy o współpracy zawarte pomiędzy powódką a spółkami (...) do tego rodzaju czynności nie mogą być zaliczone. Umowy te odpowiadają bowiem treści umowy poręczenia, nie zaś umowy cesji wierzytelności regulowanej w przepisach art. 509 i nast. k.c. Treścią tych umów jest spłata zobowiązań dłużnika, za którego powód poręczył w przypadku niewywiązania się przez dłużnika z obowiązku zapłaty wymagalnych zobowiązań, nie zaś bezpośredni przelew wierzytelności na inny podmiot przez wierzyciela (art. 65 k.c.). Przepis art. 509 k.c. nie ma zastosowania w sytuacji, gdy strony zawarły umowę poręczenia. W przypadku umowy poręczenia nie dochodzi do przeniesienia wierzytelności na skutek czynności prawnej wierzyciela, ale do nabycia wierzytelności z mocy samego prawa przez osobę trzecią (poręczyciela), która spłaca wierzyciela (art. 518 § 1 k.c.). Nie można utożsamiać dwóch odrębnych instytucji prawa cywilnego w sytuacji, gdy ustawodawca w sposób wyraźny je różnicuje. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta — zbywcę. Przelew powoduje więc, że cedent przestaje być wierzycielem, a staje się nim cesjonariusz. Dotychczasowy wierzyciel zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim

zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoby uprawnionej do żądania spełnienia świadczenia. Gdyby uznać, iż zawarta umowa poręczenia miała na celu przeniesienie wierzytelności na powódkę, a nie jej zabezpieczenie oznaczałoby to, iż w dacie zawarcia umowy poręczenia powódka nabyła wierzytelności spółek (...) i już od tej daty mogła skutecznie żądać spełnienia świadczenia przez pozwanego na swoją rzecz. W rzeczywistości powódka weszła w prawa wierzyciela z chwilą zapłacenia za pozwanego wymagalnych zobowiązań, jedynie w zakresie spłaconego zobowiązania. Tym samym w sytuacji zapłacenia przez pozwanego należności wynikających z wystawionych faktur na rzecz obu spółek wygasłoby zarówno zobowiązanie pozwanego, jak i poręczenie. Dlatego podnoszony przez stronę pozwaną zarzut pozorności umów zawartych ze spółkami (...) Sąd I instancji uznał za niezasadny.

Sąd I instancji zaznaczył, że przepisy kodeksu cywilnego dotyczące poręczenia (art. 876 — 887 k.c.) nie przewidują zgody dłużnika dla ważności lub skuteczności umowy poręczenia. W tej sytuacji ograniczenia wprowadzane przez pozwanego w jego kontaktach z dostawcami mogą być rozpatrywane nie w kategoriach ważności, skuteczności poręczenia, a wyłącznie niewykonania lub wadliwego wykonania przez dostawców ich zobowiązań umownych względem szpitala. Jeżeli przewidziany w umowach zakaz zawierania umów poręczenia był w ogóle ważny (sprzeczność z ustawą), to jego przekroczenie przez dostawców może skutkować wyłącznie ich odpowiedzialnością odszkodowawczą względem szpitala.

Jak wskazał dalej Sąd I instancji, przepis art. 876 § 1 k.c. wyraźnie stanowi, że umowę poręczenia zawierają poręczyciel i wierzyciel bez udziału dłużnika, zatem powód w wyniku udzielonego poręczenia stał się akcesoryjnym, osobistym dłużnikiem wierzycieli pozwanego odpowiadającym solidarnie obok pozwanego.

Sąd Okręgowy uznał też, że wysokość zobowiązania pozwanego nie budzi wątpliwości, zatem — zgodnie z art. 518 § 1 k.c. — na skutek zapłaty przez powoda długu pozwanego, za który odpowiadał osobiście, nabył on spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty.

Z powyższych względów powództwo z roszczenia głównego z tytułu ceny sprzedaży (art. 535 k.c.) oraz powyżej przywołanych przepisów Sąd I instancji uznał za zasadne w całości co do kwoty 82.944,22 zł (kwota ta obejmowała należność spółki (...)).

Wobec tego, że powód na skutek zapłaty nabył wraz ze spłaconą należnością główną roszczenie o odsetki ustawowe (por. art. 481 § 1 zd. 1 k.c.) skapitalizowane na dzień 23 września 2012 r. w kwocie 7.873,96 zł, z czego odsetki liczone od zapłaconej po terminie przez pozwanego należności spółki (...), wynosiły 353,78 zł, Sąd I instancji uwzględnił i to roszczenie. Pozwany zakwestionował wysokość skapitalizowanych odsetek, ale nie wskazał żadnego dowodu na okoliczność, że podana przez powoda ich wysokość była nieprawidłowa i dlatego.

O odsetkach ustawowych Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 482 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 53 ust. 6 ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że umowa poręczenia nie stanowi czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela i w konsekwencji zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem;
- naruszenie przepisów prawa procesowego przez dokonanie istotnych ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz uchybienie obowiązkowi wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na ostateczny wynik procesu, tj. art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje lub uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim chybiony jest zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. Z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd I instancji dokonywał oceny dowodów w aspekcie ich mocy dowodowej i wiarygodności. Ustalając stan faktyczny sprawy na podstawie dokumentów, które były jedynym dowodem w sprawie, nie był też – w świetle treści art. 328 § 2 k.p.c. - zobowiązany do wskazywania przyczyn, dla których tym dowodom przyznał walor wiarygodności i mocy dowodowej. Zawarty w aktach materiał dowodowy sprawy był niesporny, niekwestionowany przez żadną ze stron, zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. nie mógł odnieść skutku, i chyba nie w naruszeniu przepisów postępowania skarżący upatruje wadliwości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Co do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można tylko dodać, że przepis ten wyjątkowo będzie uzasadniał wniosek apelacyjny o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania – gdy sposób sporządzenia uzasadnienia uniemożliwia zrozumienie toku rozumowania sądu, które doprowadziło do wydania wyroku oznaczonej treści. Takiej wady zaskarżone orzeczenie nie zawiera.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia prawa materialnego nakierowany na wykazanie, że umowa poręczenia stanowi czynność prawną mającą na celu zmianę wierzyciela – co czyniłoby taką umowę nieważną w świetle art. 53 ust. 6 ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego Sąd I instancji prawidłowo ocenił, że zakresem przedmiotowym normy art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej nie jest objęta umowa poręczenia. W świetle unormowań kodeksu cywilnego można stwierdzić, że celem instytucji podstawienia ustawowego osoby trzeciej w miejsce wierzyciela jest nie tyle samo przeniesienie wierzytelności, ile utrwalenie praw osoby trzeciej względem dłużnika wobec wykonania za niego świadczenia, które na nim ciąży. Stąd instytucji tej nie należy traktować, jako objętej regulacją art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, gdyż ona nie była celem, ile skutkiem określonych zdarzeń prawnych, a które to zdarzenia są wskazane w przepisie art. 518 k.c., same w sobie, zgodnie z ich charakterem nie stanowią czynności mających na celu zmianę wierzyciela. Niewątpliwie taki charakter ma czynność prawna przelewu wierzytelności regulowana treścią art. 509 § 1 k.c. i n. (wyrok SA w Katowicach z 24 stycznia 2013 r., V Ca 667/12). Podobne stanowisko zajął również SA w Lublinie w wyroku z 6 grudnia 2012 r., I ACa 411/12, stwierdzając, że zmiana wierzyciela nie jest bezwzględny skutkiem zawarcia umowy poręczenia, a jedynie następstwem niepłacenia przez dłużnika długów. Zmiana wierzyciela jest możliwa dopiero po zapłaceniu długu przez poręczyciela, a więc po dokonaniu czynności faktycznej w wykonaniu umowy poręczenia. Zatem do umowy poręczenia nie może mieć zastosowania art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, czy też art. 54 ust. 5 i 6 obecnie obowiązującej ustawy o działalności leczniczej.

Podnieść też trzeba, że umowa przelewu wierzytelności i umowa poręczenia jak już wielokrotnie podkreślały sądy w swych orzeczeniach, są różnymi instytucjami prawa cywilnego, możliwymi do realizacji niezależnie od siebie i nie można mówić, by spłata cudzego długu, np. w wykonaniu umowy poręczenia i wstąpienie w ten sposób w prawa zaspokojonego wierzyciela, mogło stanowić obejście zakazu cesji (jeśli wynikałby on z ustawy, zastrzeżenia umownego lub właściwości zobowiązania). Takie stanowisko prowadziłoby wprost do absurdu wniosku, że możliwość obejścia prawa stworzył sam ustawodawca.

Sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej pozostaje w pewnej sprzeczności z uzasadnieniem apelacji, gdzie w ramach jego rozwinięcia skarżący podnosi, że umowy zawarte przez powoda ze spółkami (...) posiadają elementy istotne dla umowy przelewu wierzytelności oraz umowy factoringu. Innymi słowy twierdzi, że nie są to umowy poręczenia – co wynikałoby z zarzutu, ale zupełnie inne umowy, które podpadają pod ustawowy zakaz zmiany wierzyciela.

W tym miejscu trzeba podnieść, że dyrektywa badania zamiaru stron i celu umowy, zawarta w art. 65 § 2 k.c. dotyczy tylko wykładni treści umowy, może więc być stosowana jedynie w przypadku niejasności co do jej treści. Nie można przy jej wykorzystaniu zmieniać treści umowy, zwłaszcza jeśli została ona zawarta na piśmie i tym bardziej gdy została zawarta przez podmioty działające w obrocie gospodarczym. Nie można więc powoływać się na to, że zgodnym zamiarem stron było zawarcie odmiennych, istotnych postanowień niż te, które zostały pisemnie wyrażone (tak też SN w wyroku z 9 maja 2001 r., II CKN 440/00, lex nr 52639).

Niezależnie od powyższego w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym strona pozwana nie wносиła o przeprowadzenie jakichkolwiek dowodów na okoliczność tego, że zgodnym zamiarem stron i celem umów zawartych przez powoda z obiema spółkami była zmiana wierzyciela, co jest charakterystyczne dla umowy przelewu. Co do twierdzeń o pozorności – pozwana podniosła w sprzeciwie tylko tyle, że miałyby o niej świadczyć takie okoliczności jak charakter prowadzonej przez powodową spółkę działalności oraz treść umów łączących strony. Innych dowodów na zaistnienie wady oświadczenia woli z art. 83 k.c. strona pozwana w sprzeciwie nie zawnioskowała. Pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną i wobec tego podlega ustaleniu na takich samych zasadach jak pozostałe, istotne dla rozstrzygnięcia fakty. Nie ulega wątpliwości, że ciężar dowodu spoczywa na stronie, które z tego faktu wywodzi skutki prawne (m.in. wyrok SN z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09).

W każdym razie wykazanie obu możliwych podstaw oddalenia powództwa wskazanych w sprzeciwie, tj. rzeczywistego zamiaru stron i celu zawartych umów odmiennego od ich literalnego brzmienia oraz ich pozorności wymagało przeprowadzenia właściwych dla każdej z nich dowodów – czego pozwana nie uczyniła.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił też wpływ wprowadzonego do umów zawartych przez pozwanego ze swoimi dostawcami - spółkami (...) zakazu dokonywania poręczeń bez zgody pozwanego na ważność zawartych pomimo takiego zakazu umów poręczenia. Potencjalnie sytuacja to mogłaby odpowiadać treści art. 63 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli do dokonania czynności prawnej potrzebna jest zgoda osoby trzeciej, osoba ta może wyrazić zgodę także przed złożeniem oświadczenia przez osoby dokonywające czynności albo po jego złożeniu. Zgoda wyrażona po złożeniu oświadczenia ma moc wsteczną od jego daty. Niemniej jednak w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że art. 63 k.c. nie ma zastosowania wówczas, gdy wymóg zgody osoby trzeciej zastrzegły same strony czynności prawnej bez szczególnego upoważnienia w ustawie. W takich przypadkach w grę wchodzić mogą przepisy o warunku (art. 89 i n. k.c.), jako że udzielenie zgody przez osobę trzecią ma charakter zdarzenia przyszłego i niepewnego (wyroku SN z 12 października 2011 r., II CSK 29/11, Lex nr 1043996). W niniejszej sprawie zgoda osoby trzeciej na zawarcie umowy poręczenia nie tylko nie wynika ze szczególnego upoważnienia ustawowego, ale jest też sprzeczna z samą istotą umowy poręczenia, do której dochodzi bez zgody czy choćby wiedzy dłużnika. W rezultacie naruszenie takiego zakazu mogło być rozpatrywane co najwyżej w kategoriach niewykonania lub nienależytego wykonania przez dostawców ich zobowiązań umownych względem szpitala.

Stanowiska skarżącego nie wspiera także uchwała SN z 20 kwietnia 2012 r. w sprawie sygn. akt III CZP 10/12, której teza brzmi: „Pozorna umowa poręczenia, zawarta dla ukrycia umowy przelewu wierzytelności przez wierzyciela zakładu opieki zdrowotnej z podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności, może naruszać umowny zakaz zawarcia umowy przelewu wierzytelności”.

Jak wynika ze wcześniejszych rozważań w rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie podjęła nawet próby wykazania pozorności załączonych do akt sprawy umów poręczenia, a w szczególności nie udowodniła, że umowy poręczenia zostały zawarte w celu ukrycia innej czynności, a mianowicie przelewu wierzytelności. Nie bez znaczenia jest

okoliczność, że ocena zamiaru i celu stron umów poręczenia powinna być dokonana stosownie do okoliczności faktycznych dotyczących konkretnej czynności prawnej (w stanie faktycznym sprawy - wszystkich umów poręczenia).

Ponadto z ustaleń faktycznych SN wynikało, że umowa poręczenia dotyczyła wierzytelności przeterminowanych i została zawarta przez wierzyciela z podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności. Natomiast w niniejszej sprawie w dacie zawarcia poszczególnych umów poręczenia (22 lutego i 28 kwietnia 2011 r.) zobowiązania dostawców wobec szpitala wynikające z dostaw stwierdzonych fakturami jeszcze nie istniały.

Podobnie – odnosząc się już do zarzutu naruszenia art. 5 i art. 58 § 2 k.c. - SN dopuścił możliwość uznania, że zawarcie umowy poręczenia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, ale podkreślił, że dla takiej oceny konieczne jest wykazanie, że takie działanie wierzyciela było wprawdzie formalnie zgodne z treścią zobowiązania, ale nie da się pogodzić z zasadą rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania względem kontrahenta, bowiem naruszało jego uzasadniony interes.

Tymczasem strona pozwana w przedmiotowej sprawie nie próbowała nawet powołać się na to, że sporne umowy poręczenia naruszały jej uzasadniony interes. A przecież niesporne jest, że: po pierwsze - strona pozwana nie dokonała zapłaty jakichkolwiek należności ze spornych faktur na rzecz innego podmiotu niż wierzyciel, po wtóre - dostawca nie dochodzi od Szpitala swoich należności pieniężnych, a po trzecie wreszcie – w akt sprawy nie wynika, jakoby Szpital nie mógł już zawierać z tym samym dostawcą nowych umów dostawy, koniecznych dla prowadzenia przez stronę pozwaną statutowej działalności.

Całkowicie chybiony jest zarzut wadliwego wyliczenia dochodzonej pozewem należności, zwłaszcza w zakresie odsetek ustawowych. Strona pozwana zarówno w sprzeciwie od nakazu zapłaty jak też w apelacji nie przedstawiła jakichkolwiek argumentów wskazujących na to, że wyliczenie odsetek zawarte w arkuszu kalkulacyjnym załączonym do pozwu (k.176) jest błędne, np. co do czasu opóźnienia, stopy procentowej odsetek, itp. Sama też nie przedstawiła takiego, jej zdaniem, prawidłowego wyliczenia.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację rozstrzygając o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym z mocy art. 98 w zw. z art. 391 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów ... (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).